

## PELARGONIE NIEZWYKŁEJ URODY

Nie ma chyba osoby, która idąc ulicą Francuską w Ostrzeszowie, nie podziwiałaby przepięknych pelargonii, zdobiących dom i obejście posesji pana Wacława Wojtasika. I pewnie mało kto przypuszcza, że te nadzwyczajnej urody przyrządy, które w rzeczywistości pan Wacław - woźny szkolny, z zawodu ślusarz, a mówiąc najogólniej po prostu

„złota rączka”. Ta rączka, jak widać, ma smykałkę nie tylko do wszelkiego rodzaju napraw, instalacji, do tzw. męskiej roboty, ale i do kwiatów. Choć tu potrzebne jest też serce, a serce pan Wacław ma ogromne - kocha ludzi, zwierzęta, kwiaty...

Dokończenie na str. 12.-13.



## PTAKI SĄ MOJĄ PASJĄ

Kocha przyrodę, fotografię i ptaki, potrafi godzinami czekać w ukryciu, by uchwycić na zdjęciu jakiś gatunek. Jest cierpliwy, wytrwały, ale przede wszystkim kocha to, co robi.

Jerzy Andrzej Jezuita, bo o nim mowa, opowiedział nam o początkach swojej pasji i ostatnich odkryciach.

Dokończenie na str. 12.-13.



Strumieniówka, fot. J.A. Jezuita

## ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż

Nasze produkty są znakowane znakiem jakości CE i produkowane są zgodnie z normą PN-EN 12839:2012

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851;  
www.swiatogrodzen24.pl  
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00  
(produkcja i sprzedaż)

OGRODZENIA BETONOWE • WIATY • GARAŻE • PANEL  
OGRODZENIOWY • SIATKA OGRODZENIOWA

RATY

## SONDA

Czym zachwyca nas przyroda - kwiaty, ptaki, drzewa...

Rozm. K. Przybysz  
Fot. S. Szmatuła



### Marzena Lizak pracuje w sklepie

Na ile pozwala mi na to czas, staram się chodzić na spacer, by obcować z przyrodą. Bardzo lubię przebywać na łonie natury - podziwiam drzewa, kwiaty, zwierzęta, wszystko, co nas otacza.

Podobają mi się tereny zielone, chociaż wolę łąkę czy polanę od lasu. Wśród drzew czuję się dobrze, ale chyba tylko na grzybobranium.

To, co w przyrodzie podoba mi się najbardziej, kształtuje się razem ze zmianami nastroju. Czasami zachwyca mnie kwiatami, innym razem nie mogę oderwać wzroku od krzewów i drzew, a przychodzą dni, że najbardziej doceniam śpiew ptaków.

Moimi ulubionymi kwiatami są róże, frezje i goździki. Z jednej strony dlatego, że bardzo podobają mi się ich kształty i kolory, a z drugiej, że moja mama je uwielbiała, więc przywołują róża jest wspomnieniem symbolu miłości. Uwielbiam dostawać kwiaty, lubię, gdy w mieszkaniu jest ich dużo w wazonach. Ogród czy balkon w moim domu też muszą być udekorowane kwiatami - sprawia to, że całe otoczenie wydaje się bardziej przyjazne.

Jestem osobą, która nie lubi leżeć na plaży, wolę eksplorować okolicę. W naszym regionie jest parę miejsc, które bez wstydu pokazałabym przyjeźdźcy. Między innymi jest to Bałczyna, która za jakiś czas zostanie pięknie zagospodarowana, dzięki czemu łatwiej będzie się na nią dostać. Kolejnym wartym zauważenia miejscem są tereny wokół kobylogórskiego zalewu.



### Beata Lipińska z Wirginią Bukowską zajmuje się domem

Bardzo lubię przyrodę, staram się w miarę możliwości wychodzić na spacer i korzystać z dobrodziejstw natury. Mieszkam niedaleko Bałczyny i wokół znajduje się wiele zielonych terenów, dzięki którym aż chce się żyć. Słyszałam ostatnio, że tereny te mają zostać zagospodarowane, co w moim odczuciu nie jest dobrym rozwiązaniem - wniesienie straci swój urok i klimat, i nie będzie już tak naturalne i dzikie.

W przyrodzie najbardziej podoba mi się jej zieleń. Wszelkiego rodzaju łąki, pola, lasy, to jest piękne. Wydaje mi się, że najlepiej widać to wiosną, gdy wszystko rodzi się do życia. Nasze organizmy też doceniają naturę - dzięki obcowaniu z nią wytwarzamy więcej hormonu szczęścia.

Uwielbiam kwiaty. W domu mam bardzo dużo storczyków, które lubię, a do tego mam do nich dobrą rękę i wiem, jak o nie dbać. W moim ogrodzie znajdują się różne krzewy, a także kwiaty - surfinie, bratki, pelargonie, róże. Jestem w trakcie tworzenia wymarzonego podwórka z roślinami, mam nadzieję, że znajdzie się tam wszystko to, co będzie mi się podobało.

Gdy wręcza się komuś kwiaty, należy uważać, żeby nie popełnić gafy. Mają one bowiem różne znaczenie, sama róża, w zależności od koloru, oznacza przyjaźń, miłość, troskę. Zwracam dużą uwagę na ćwierkanie ptaszków, jest to bardzo przyjemna dla uszu melodia. Szczególnie nad ranem miło jest się obudzić i usłyszeć ich śpiew. Nie znam się na ich gatunkach, jednak myślę, że wszystkie potrafią zachwycić.



### Maria Kosmala emerytka

Wszyscy lubią przyrodę. Niestety w tej chwili ona powoduje cierpienie, ponieważ jest szwila. Z powodu zmian klimatycznych niszczy drzewa, wymierają rośliny, a plony się kurczą. Ostatnie lata są bardzo niekorzystne dla otaczającej nas natury. Powinniśmy sadzić drzewa, szanować to, co wokół nas, przecież to jest dla naszego zdrowia i dobrego samopoczucia.

Bardzo lubię otaczać się przyrodą, mam dużo kwiatów, tych typowo domowych, parapetowych. W moim domu jest dzięki temu świeżo i zielono. Jak każda kobieta lubię dostawać kwiaty, zarówno te doniczkowe, jak i te w bukietach. Oczywiście, te pierwsze wytrwają dłużej i dzięki temu dłużej możemy się nimi cieszyć.

W przyrodzie urzeka mnie to, że ma tyle siły, że jeszcze chce nas otaczać. Przecież musi sobie bronić radzić w tym ciężkim świecie - braku opadów, szkodliwy wpływ cywilizacji.

Gdybym miała wskazać najpiękniejsze miejsca w naszej okolicy, to pierwsze kroki skierowałabym ku lasom, ponieważ bardzo je lubię. Dalej zwróciłabym się ku Kobylej Górze, gdzie jest cudowne połączenie dzikich ścieżek i akwenu, można tam odpocząć, ale również aktywnie spędzić czas. Lubię morze, szum fal i otaczającą ciszę. Góry również mi się podobają, jednak mam już za mało siły, by się na nie wspiąć, dlatego podziwiam na zdjęciach i obrazkach.

Starsze pokolenia miały o wiele więcej kontaktu z przyrodą niż dzisiejsza młodzież. Pamiętam zapach polnych kwiatów i do tej pory, gdy tylko go poczuję, przed oczami stają mi obrazy z mojego dzieciństwa.



### Jarosław Pilarski blacharz dachowy

Myślę, że trudno będzie znaleźć kogoś, kto przyrody nie lubi. Często chodzę na spacer, między innymi do lasu, ponieważ tam można obcować z dziką naturą, która jest prawie nienaruszona przez człowieka. Jestem osobą, która szybciej odpocznie na łące czy polance niż na kanapie przed telewizorem. W takim środowisku można się wyciszyć, zrelaksować i nikt nie bombarduje mnie nadmiarem informacji. Na randkę też wolałbym łąkę natury niż zamknięte pomieszczenie.

Nie przepadam za kwiatami, ale nie mam nic przeciwko temu, by stały w moim domu. Nie będę się zachwycał ich pięknem, są mi po prostu obojętne. Posiadam to do dużo ziół i przypraw, np. bazylię. Za to bardzo lubię słuchać śpiewu ptaków, kiedyś nawet kupiłem kanarkę. Jego trzask był bardzo osobliwy i miły dla ucha.

Nie mam osobistych wspomnień dotyczących kwiatów, jednak gdy widzę różę, to od razu kojarzy mi się ona z miłością. Na całym świecie kwiat ten utożsamiany jest z uczuciami.

W Ostrzeszowie coraz mniej jest miejsc, w których można cieszyć się dziką przyrodą. Pojawia się coraz więcej zabudowań, betonu, domów, przez co łąki przestają być łąkami, a lasy są wycinane. Gdybym jednak miał wskazać te nadal istniejące, to na pewno byłyby to okolice Kobylej Góry i istniejącego tam zalewu, ale również Bałczyna, która w tej chwili jest naszą wizytówką. Nie podoba mi się, że samo wzniesienie zostanie zagospodarowane, po co ulepszać przyrodę?



### Jarosław Giemza z żoną Iwoną pielęgnuje tereny zielone

Oczywiście, że lubię przyrodę. Na spacer chodzę zarówno do lasu, jak i na łąkę, tak naprawdę to gdzie tylko się da. Szczególnie, że chodzę na nie ze swoim psem. Jednak jeżeli miałbym wybierać, to zdecydowanie wolałbym las i otoczenie drzew. Najbardziej lubię iglaste, ponieważ kojarzą mi się z rodzinnymi stronami. Na swojej działce posiadam jednak laszek brzoź.

Myślę, że potrafię doceniać przyrodę - przede wszystkim dlatego, że zajmuję się zawodowo pielęgnacją terenów zielonych. Praktycznie każdego dnia, w każdej minucie otoczony jestem naturą. Prócz pracy, mieszkam w takim miejscu, że widok z okna rozciąga się na pola i łąki.

Przyroda może dać nam wiele rzeczy - przede wszystkim uspokojenie, zadowolenie, radość, ale również lepsze zdrowie. Nie podoba mi się, że w Polsce coraz więcej drzew czy terenów zielonych jest niszczone, by wybudować kolejne blokowiska lub osiedla domków jednorodzinnych. W Niemczech, gdzie pracuję, gdy usunie się jedno drzewo, zaraz nasadza się kolejne, by nie pozbawiać ziemi jej naturalności. Najczęściej takich wycinek dokonuje się wtedy, gdy drzewo chwieje się stare i zaczynają stwarzać zagrożenie.

Dzisiejsza młodzież mało czasu spędza na dworze w otoczeniu przyrody. Gdy ja byłem w ich wieku, całe dnie skakałem po drzewach albo leżałem na łące. Do tej pory pamiętam zapach pól i dźwięk świergoczących skowronków.

Spotkałem się z pięknymi drzewami orzechowymi, które są artystycznie powycinane i pozawijane, w Polsce jeszcze nigdy ich nie widziałem, a szkoda.